

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie 2 przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbiorców z przysyłką pocztową 3 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczтовой Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 22, Tel. 245. Skrz. pocz. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują podziemiennicę z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1,50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonijalne 30 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. drożej. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. drożej.

Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marji 24. — Telefon nr. 58.

SIŁY ZBROJNE MAŁEJ ENTENTY.

Czechosłowacja, Jugosławia i Rumunia rozporządzają dzisiaj wspólnie materiałem wojennym w następujących przybliżonych ilościach: 3.000.000 karabinów, 50.000 karabinów maszynowych i lekkich i ciężkich, 8.500 dział, 300 czołgów i 200 aut i pociągów pancernych.

Z pośród tych trzech państw tylko Czechosłowacja posiada materiały wojenne, wyprodukowane prawie całkowicie w kraju, co więcej, Czechosłowacja jest dostawcą ich dla państw sprzymierzonych. W roku 1930 eksport czechosłowackich materiałów wojennych wyraził się sumą około 5 milj. dolarów. Jugosławia i Rumunia, kraje o słabo rozwiniętym przemyśle sprządzają materiały wojenne głównie z Czechosłowacji i Turcji. Jugosławia zakupiła w tych państwach przeszło 1.500.000 karabinów, 2.700 dział, 12.000 karabinów maszynowych i wszystkie czołgi i auta pancerne, jakimi rozporządza, tj. 130 tanków i 40 aut pancernych. Rumunia zakupiła ok. 150.000 karabinów, 8.000 karabinów maszynowych, przeszło 400 dział, wszystkie tanki, jakimi rozporządza, i 220 samolotów.

Najlepiej przygotowanymi militarnie Czechosłowacja posiada 8 fabryk karabinów i mitraljez, 5 fabryk dział, 12 fabryk amunicji dla piechoty i artylerji, 7 fabryk prochu i materiałów wybuchowych, 8 fabryk samochodów ciężarowych, 5 fabryk aut pancernych i tanków, 7 fabryk wagonów, 4 fabryki samolotów, 5 fabryk motorów dla samolotów, 5 fabryk gazów chemicznych i 8 fabryk masek przeciwgazowych. Rozwój zakładów Skoda produkujących w fabrykacji materiału wojskowego przedstawia się imponująco: w czasie wojny pracowało w tych zakładach 30.000 robotników, obecnie pracuje 40.000. Zakłady Skoda produkują wszystko: pociski, karabiny, działa, wozy pancerne, samoloty etc. Cztery fabryki samolotów Skody mogą na wypadek potrzeby doprowadzić produkcję samolotów do 600 tygodniowo.

Fabryki samochodów w Czechosłowacji wypuszczają rocznie 16.000 maszyn. Fabryka „Cesko-Morawska — Rollben Danek” (15.000 robotników) specjalizuje się w produkcji aut pancernych i tanków Zakłady Sellier pod Prażą fabrykują dziennie 200.000 naboju, zakłady Semtin — 40 tonn prochu, zakłady Policka — 7.000 pocisków armatnich, fabryka Janeczek w Pradze produkuje rocznie 1.000.000 granatów ręcznych i 4.800 karabinów maszynowych (produkcja karabinów maszynowych może być podwyższona do 15.000 rocznie). Fabryka pocisków w Presburgu wypuszcza 1 milion naboju miesięcznie, zakłady Zbrojowka w Brinn (10.000 robotników) produkują miesięcznie 25.000 karabinów i 2.000.000 granatów ręcznych, poza innymi materiałami.

Zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja przemysłu wojennego w Jugosławii, która nie odziedziczyła, jak to się działo z Czechosłowacją, przemysłu przedwojennego. To też cały przemysł wojenny Jugosławii jest obecnie dopiero w fazie narodzin. Powstają fabryki karabinów, mitraljez, gazów chemicznych i nawet samolotów. Bardzo słabo jest również rozwinięty przemysł wojenny w Rumunii.

Związek Sowiecki nietylko wyposażył poszczególne oddziały armji czerwonej w najnowocześniejsze środki obronne, ale zarazem zwracał znaczną uwagę na fortyfikację granic.

Woroszyłow m. in. powiedział: „Aby lud miał pojęcie o naszej czynności, zmierzającej do wybudowania podstaw obrony Związku Sowieckiego w ostatnich czterech latach, muszę jeszcze wspomnieć o ufortyfikowaniu naszej zachodniej i wschodniej granicy. Długość naszej gra-

nicy jest ogromna i wynosi 32.000 km. Nasze granice na wschodzie i zachodzie są otwarte i łatwo dostępne. To skłoniło nas do ich ufortyfikowania. Wyżyskaliśmy doświadczenia państw innych, zwłaszcza Francji, pokryliśmy część naszej wschodniej i zachodniej granicy łańcuchem twierdz. Twierdze te bronią wstępu do naszego państwa; jeżeli ktoś zdecyduje się nas zaatakować, będzie musiał najpierw zdobyć tę ścianę, wyrzucającą ogień karabinów maszynowych i dział”.

TABELA

Ciągnięcia loterii na str. 5-ej.

ność wychowania w duchu państwowym z wychowaniem narodowym oraz zwrócono uwagę w ostatnim czasie, że nie należy wprowadzać do szkoły polityki partyjnej, jakoby specjalnie popieranej przez rząd.

Głos: Stanisław Grabski
Pos. Stanisław: I co Stanisław Grabski? Czy on usunął p. Jędrzejewicza, który był w owym czasie pracownikiem ministerjum? Wszyscy panowie, którzy pracują w ministerjum oświaty, byli za Grabskiego urzędnikami tego ministerjum lub nauczycielami. Jeżeli jaki zarzut możemy Grabskiemu postawić w tej sprawie, to chyba to, że nie prowadził polityki, którą mógłby być prowadzić.

Obecna ustawa jest jednym z ostatnich etapów do stworzenia warunków, ażeby młode pokolenie zdobyć dla obecnego systemu. Przechodzi się do porządku dziennego nad tem, że senaty i rektorowie wyrażili zastrzeżenia i obawy z powodu tej ustawy.

Głos na ławach B.B.: Wy macie monopol.

Pos. Stanisław: To panów specjalnością są monopole, ale tragedją naszą jest to, że wielu z was wyrosło z organizacji nielegalnych niepodległościowych i zatraćcie poczucie tego, że o rządzie duszę nie decyduje się przy pomocy policji i ustaw tego rodzaju. (Okłaski na ławach Str. nar.) Na waszych ławach siedzą niektórzy moi koledzy z czasów akademickich i mogę śmiało powiedzieć, że w ich sumieniu teraz z pewnością odzywa się to dawne poczucie.

Ustawa stara się łączyć w jedną ustawę szkoły akademickie i nieakademickie. Drugi moment, to zastrzeżenie dla ministra 20 proc. tego funduszu.

Jeden z profesorów uniwersytetu krakowskiego powiedział, że projekt ten jest jedynie dalszym ogniem w łańcuchu, którym zamierza się skrupować całą polską naukę i że nauka ta z tego może wyjść z polamaniami kości. Tym profesorem jest p. Gwiazdomorski, członek obecnej większości. Klub narodowy stawia wniosek o odrzucenie ustawy.

Przemawiał następnie pos. Langier (Kl. lud.), który również zarzucił ustawie ten dencje wyraźnie polityczne. Ustawa zdaniem mówcy, jest zarzutą przynętą dla młodzieży. Klub ludowy niema nadziei, by teraz synowie chłopcy mogli otrzymać stypendja.

Przeciwko projektowi ustawy przemawiał następnie pos. Piotrowski (P.P.S.) P. marszałek zapowiedział, że ogranicza czas następných przemówień do 15-tu minut.

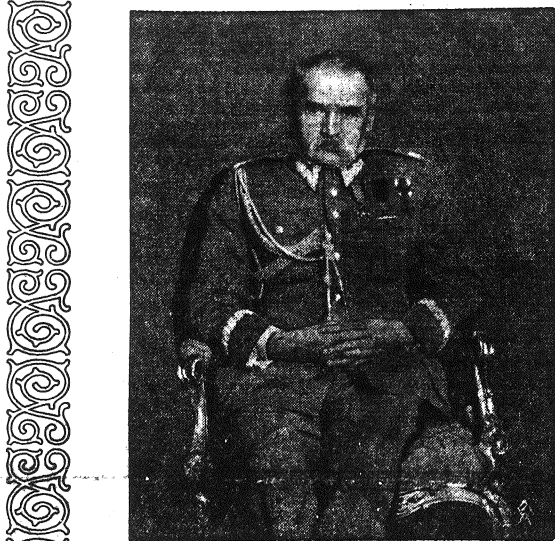
W dalszej dyskusji przemawiali przeciw ustawie pos. Kornecki (Klub narod.) i pos. Bryła (Ch. D.).

Przystąpiono do dyskusji szczegółowej, w której dwukrotnie zabrał głos pos. Kornecki (Kl. narod.), uzasadniając poprawki, zgłoszone przez Klub narodowy.

W głosowaniu wszystkie poprawki klubów opozycyjnych odrzucono, a projekt ustawy przyjęto głosami klubu B. B. w drugim i trzecim czytaniu.

Przystąpiono do rozpatrzenia poprawek senatu do projektu ustawy o szkołach akademickich, które referował pos. Czuma (BB.)

Zabrał głos przedstawiciel Klubu narod. pos. prof. Komarnicki, który w dłuższym przemówieniu zaznaczył, że nad głosami profesorów Kostaneckiego i Kutrzeby oraz stanowiskiem polskiego świata naukowego senat przeszedł do porządku dziennego, to też zmiany, które proponuje senat są nieistotne. W zakończeniu prof. Komarnicki oświadczył: Uwając, że ustawa, w brzmieniu zaproponowanym przez senat, będzie szkodliwa dla rozwoju nauki i kultury polskiej, a wprowadzenie jej w życie przyniesie szkodę nauce,



W dniu 19-go marca cała Polska obchodzi uroczyste Imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego. W związku z rozpoczynającym się dziś obchodem podajemy najnowsze zdjęcie Pana Marszałka, nadesłane nam przez PAT-a.

„Chłuba i sława narodu polskiego Józef Piłsudski, Pierwszy Marszałek Polski, obchodzi w dniu 19 marca święto swych imienin.

Poprzez znojni i krwawy trud, poprzez bezgraniczne poświęcenie wyrósł i stał się Bohaterem Narodowym, Pierwszym Obywatelem i Pierwszym Żołnierzem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Zar gotającej i oliarnej miłości dla Ojczyzny, wysłany w dźwięcznym z pierśi matki, nieprzeparta tęsknota ku Wolności wiodły Go od lat chłopięcych do walki o Wolną i Niepodległą Polskę. W tajgach Sybiru, w konspiracyjnej pracy, wśród szarej brzozy legionowej — śniły Mu się orły srebrne, łopotły skapanie w słońcu biało-czerwone chorągwie.

Krocząc nieustraszenie — aż do zwycięstwa, ku Tej co nie zginęła. Runęły trony. — Stał się cz. Z trudu i znoju pokoleń Polska powstała, by żyć.

W dniu 19 marca wszystkie stany święcić będą Dzień Imienin Obywatela bez skazy, co życie całe poświęcił walce o wolność z wrażym ciemleńca.

Woda, co geniuszem swej myśli i toporem, żołnierskiego ramienia wyrąbał i utrwalił granice Rzeczypospolitej. Polityka, co wiedziona zdrową i mądrą racją stanu prowadzi Polskę do mocarstwowej potęgi.

O b y w a t e l e !
W dniu 19 marca bądźmy godnymi Wielkiego Człowieka.

W dniu 19 marca oddajmy Mu głęboki hołd i serdeczną cześć.

W dniu 19 marca uczcijmy Wodza Narodu i Twórcę Niepodległości.

Niech żyje Niestrudzony Budowniczy Polski, Marszałek Józef Piłsudski!”

PREZYDIUM KOMITETU OBYWATELSKIEGO:

Starosta Eustachiewicz — Przewodniczący Prezydium, Ks. Biskup Dr. T. Kubina, Gen. dyw. M. Dąbkowski, Komisarz J. Mazur, Dyr. D. Zbierski, Dr. Biluchowski, poseł na Sejm, A. Piekarski, poseł na Sejm.

Z posiedzenia Sejmu.

Uchwalenie ustaw o stypendjach i o szkołach akademickich. Dyskusja nad ustawą o pełnomocnictwach. Ustawa kartelowa przyjęta w Sejmie.

Warszawa. — W dalszym ciągu środowego posiedzenia plenarnego Sejmu o godz. 9-ej wieczorem sejm przystąpił do rozprawy nad rządowym projektem ustawy o szkołach akademickich. Obszerny referat wygłosił w tej sprawie pos. Czuma (B. B.), domagając się odrzucenia wszystkich poprawek, zgłoszonych przez kluby opozycyjne i przyjęcie ustawy z poprawkami zaproponowanymi komisji oświatowej przez klub B. B.

Imieniem Klubu narodowego przemawiał pos. Stanisławski, podnosząc, iż projektowana ustawa zamyka system ustaw, mający stworzyć nowe warunki w szkolnictwie polskim. We wszystkich tych sprawach B. B. zachowuje wyraźną jedynomyślność. Chodzi o uzyskanie rzadus.

W ostatnich latach wysunięto ideał wy-

chowania państwowego. Pewne światło rzuca na tę rzecz pominięcie w ustawie o ustroju szkolnictwa tego, że szkoła ma zapewnić wychowanie religijno-moralne. Pan minister Jędrzejewicz na zjeździe Zw. nauczycielskiej szkół powoz. powiedział, że rząd realizuje w 90 proc. postulat tego Związku. A tak się składa, że o tych postulatach episkopat polski wydał orędzie, które piętnuje je, jako bezbożne i wrogie wierze i Kościołowi katolickiemu. Prasa notuje też różne objawy w szkolnictwie, które to potwierdzają. Drugim brakiem tego ideału wychowania państwowego jest przeciwstawianie tego wychowania — wychowaniu narodowemu, oraz utożsamianie państwa z obecnym rządem. Warto zobaczyć, jak w Niemczech zapratują się na to zagadnienie. Tam wyraźnie podkreślono ścisłą łącz-

Pierścień twierdz

na granicach Rosji.

Moskwa. W swem obszernym przemówieniu komisarz wojskowy Woroszyłow szczegółowo omawiał nowości, jakie wprowadzono do siły zbrojnej Sowiecków. Z przemówienia tego dowiadujemy się, że

młodziem i państwu i dlatego, chcąc dać możność p. ministrowi wycofania jej w ostatniej jeszcze chwili, wnoszę w imieniu Klubu narodowego, zgodnie z p. e. art. 29 regulaminu obrad sejmowych, o odrzuceniu nie dyskusji nad sprawozdaniem komisji oświatowej. W razie odrzucenia tego wniosku, udziału w głosowaniu nad poprawkami senatu nie weźmiemy.

W głosowaniu wniosek formalny pos. Komarnickiego (Kl. narod.) odrzucono, poczem poprawki senatu, zgodnie z wnioskami referenta, przyjęto.

W tej chwili wola pos. Wierczak (Kl. narod.): Panie marszałku! — godzina duchów. Duch Jagiello!

P. marszałek: Przywołuję pana do porządku z zapisaniem do protokołu.

Po północy sejm przystąpił do pierwszego czytania projektu ustawy o upoważnieniu P. Prezydenta do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy.

Przemawiał pos. Winiarski (Kl. narod.) oświadczając, że Klub jego sprzeciwia się jak najbardziej katogorycznie ustawie o pełnomocnictwach. Załatwia się ona z całą sprawą w sześciu wierszach. Przecież istnieje jeszcze ustawa, która do końca r. 1934 daje Prezydentowi prawo wydawania dekrétów w zakresie organizacji administracji. Czwarły raz sejm przystępuje do głosowania nad pełnomocnictwami dla rządu. Mówca w zakończeniu oświadcza: Czem się ta rzecz skończy? Takie rządy, jak obecny, nie mają przyszłości. Jeżeli panowie mają choć trochę poczucia odpowiedzialności za losy Polski, to nie powinni panowie mówić o pełnomocnictwach, lecz o przejściu do nowych stosunków, mianowicie rozwiązać izby i przeprowadzić nowe, uczciwe wybory, na które nie trzeba 90 dni konieczne. Wtedy będzie można mówić o rozsądnych pełnomocnictwach dla rządu. Obecny projekt jest tak monstrualny, że w najmniejszej mierze nie chcemy przyłożyć ręki do jego uchwalenia. (Okłaski na ławach Str. nar.)

W równie katogorycznej formie opowie dział się przeciwko ustawie o pełnomocnictwach przedstawiciel Klubu ludowego pos. Róg, podnosząc, że dziś „w Polsce potrzebne są nie pełnomocnictwa i dekryty, lecz rząd, któryby miał zaufanie całego narodu i sejm, pochodzący z uczciwych wyborów” i że „w tej sprawie przelewania władzy ustawodawczej na wykonawczą Klub ludowy udziału brać nie będzie”. (Okłaski na ławach opozycji).

Pos. Niedziałkowski (P. P. S.): Udział polski w sprawie faszystowskim pociągnięciu za sobą psychozę, której przejawy widać się w sympatii niektórych grup sanacyjnych dla hitlerizmu.

Głosy na ławach B.B.: Gdzie u nas entuzjazm dla hitlerizmu? Głosy na lewicy: Mackiewicz, Mackiewicz.

Pos. Niedziałkowski: „...jak i w jaskrawym antysemityzmie prawy. Konsekwencją hitleryzmu musi być zaostrzenie się walk klasowych. Szanse rozwoju Europy bez wstrząszeń zostały zniszczone. Droga, na którą wprowadziliśmy kraj, ukoronowana zostaje tą ustawą, która stwarza stan formalnej dyktatury. Żadnego udziału w tem nie weźmiemy. (Okłaski na ławach lewicy).

Przeciwko projektowi ustawy przemawiali następnie posowie: Zahajkiewicz (Kl. ukraiński), Tempka (Chr. Dem.), Faustyniak (N. P. R.) i Grünbanm (Kl. zyd.).

Na tem wyczerpano dyskusję, a projekt pełnomocnictw odesłano do komisji prawniczej.

Na czwartkowym posiedzeniu Sejm miał do zatwierdzenia kilka ważnych projektów ustaw, a przedewszystkiem projekt ustawy o kartelach.

Na wstępie pos. Lechnicki (BB) referował projekt noweli do ustawy z r. 1932 o ułatwieniu sprawy uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne, oraz nowelę do dekretu Prezydenta z r. 1932 o segregacji wierzytelności na nieruchomościach ziemskich, parcelowanych w celu spłaty uciążliwych zobowiązań.

W dyskusji pos. Świątkowski (PPS) za powiedział głosowanie przeciw noweli.

Pos. Bierzynicki referował następnie projekt ustawy o zapewnieniu czasowemu mieszkaniu lub pomieszczenia dla zwolnionych robotników rolnych. Ustawa jest identyczna z poprzednią, która przestała obowiązywać 31 maja zeszłego roku.

W dyskusji przemawiali pos. Śledziński (PPS) i Pawlak (NPR), motywując za prawki, które w głosowaniu odrzucono i projekt w brzmieniu komisji przyjęto w obu czytaniach.

Izba przystąpiła do projektu ustawy o

Wszystkim tym, którzy uczestniczyli w pogrzebie s. t. p.

MICHAŁA GROTTA

oraz tym, którzy okazali nam współczucie i życzliwość, a przedewszystkiem Wielebnemu Duchowieństwu, Zgromadzeniu Cechu Majstrów Ciesielskich, Bractwu św. Franciszka oraz przyjaciółom i znajomym składa gorące podziękowanie

RODZINA.

kartelach.

Sprawozdawca pos. Czernichowski: W kryzysie obecnym utwierdził się niski poziom cen rolnych i do tego poziomu musi się zastosować całe życie gospodarcze. Dla złagodzenia kryzysu musi nastąpić likwidacja trzech głównych ciężarów, a to: zaległości podatkowych, długów rolniczych, sięgających 5 miliardów złotych i wreszcie wysokich cen przemysłowych. Pierwsze dwa zagadnienia zostały już ujęte w osobnych ustawach i rozporządzeniach. Pozostaje zagadnienie wysokich cen przemysłowych. Rozwiązanie tego zagadnienia da się osiągnąć przez nadzór państwa nad kartelami. Według stanu z lutego 1930 r. istnieje 64 karteli, które razem tworzą 40 proc. produkcji przemysłu w kraju i obejmują podstawę przemysłu surowego.

Pos. Rybarski (Klub Nar.): Polska jest jednym z ostatnich krajów, które regulują proces kartelizacji. Jeśli idzie o oddziaływanie na życie gospodarcze, to zarówno cena cukru, jak i węgla nie należą do tych, co do których trzeba było czekać aż na ustawę kartelową. Projekt stanowi o kartelach sensu stricto, ale ujemne strony karteli występują w działalności przedsiębiorstw, które nie potrzebują for-

my kartelu. Nasza ustawa tych konkretnów nie obejmuje.

Mówca wątpi, czy ustawa może przynieść spodziewane rezultaty, jeżeli ludzie kierujący polityką gospodarczą nie posiadają polityki kartelowej. A bez niej ustawa jest niczem. Nie widząc w rządzie polityki kartelowej, widząc natomiast w ustawie nowe pełnomocnictwa, mówca za powiada głosowanie przeciw niej (okłaski na ławach prawicy).

Pos. Langer (Stron. Lud.) zarzuca, że rząd nic nie uczynił, aby pohamować bezgraniczny wzrost Lewiatana.

Przemawiają następnie posowie Zarembe (PPS), Roguszczyk (NPR), Rotenstreich (Koło zyd.), Trampczyński (Klub Nar.), poczem po końcowem przemówieniu referenta w głosowaniu projekt ustawy przyjęto w obu czytaniach.

Izba przechodzi do następnych punktów porządku obrad. Poseł Gosiewski (BB) referuje projekt ustawy o czasie pracy i urlopow dla pracowników w przemyśle i handlu.

KINO-TEATR „ATLANTIC“

Tryumf Miłości z Nancy Carroll i Charles Rogers

oraz „PŁONĄCY STEP“ z JEK HOLTEN

Wielka Brytania odwraca się

Dramatyczna rozmowa Baldwin'a z ambasadorem niemieckim.

Londyn. — O przykrych rozmowach, jaka miała wczoraj ambasadorem niemiecki von Hösch z wicepremierem Baldwinem, a którą Niemcy starają się ukryć i przemilczeć, donoszą z kół posiadających bliski kontakt z ambasadą niemiecką, co następuje:

Ambasador Hösch został przez wicepremiera Baldwin'a zawezwany najdługo do przybycia do Izby gmin, gdzie rozmowa odbyła się w gabinecie premiera wczoraj po południu.

Baldwin przedstawił Höschowi wielce alarmujące sprawozdanie o sytuacji w Niemczech, otrzymane z ambasadą brytyjskiej w Berlinie. Sprawozdania te małowały sytuację w najczarniejszych barwach i pełne były drastycznych opisów barbarzyństwa hitlerowców.

Ambasador v. Hösch starał się copraw

da złagodzić wrażenie tych sprawozdań, ale nie był w stanie zaprzeczyć ich prawdziwości, ani zapewnić Baldwin'a, że sytuacja powróci szybko do normalnych warunków.

Baldwin z naciskiem oświadczył miał Höschowi, że rząd brytyjski, solidaryzując się z jednogłówną opinią publiczną Wielkiej Brytanii potępia na równi z tą opinią stan rzeczy w Niemczech i zwrócić miał uwagę na to, że Niemcy same zwinęły, jeżeli obecnie utraciły uzyskane po wojnie z takim trudem sympatie.

Rozmowa z Baldwinem przygnębić miała v. Hösch'a do tego stopnia, że miał on jakoby zgłosić swą rezygnację, nie chcąc być współodpowiedzialnym za stan izolacji, do jakiego pchają Niemcy: Hitler, Goering i consortes.

TELEGRAMY

PREZYDENT BANKU RZESZY DR. LUTHER USTĄPIŁ.

Berlin. — W czwartek o godz. 3-jej po południu odbyło się posiedzenie rady generalnej Banku Rzeszy, na którym prezydent dr. Luther zgłosił swą dymisję.

Następca dr. Luithera na stanowisko prezidenta Banku Rzeszy mianowany został b. prezydent dr. Hjalmar Schacht.

Hitlerowski „Der Angriff” komentuje następująco tę dymisję:

Tem samem utworzono drogę politycznej gospodarczej, która powoli da zatrudnie nie dziesięciu milionom bezrobotnych. — Dymisja prezydenta Banku Rzeszy jest zdarzeniem o niesłychanej ważności gospodarczej, bowiem objęcie tego stanowiska przez osobę z kół narodowej organizacji gwarantuje powiew nowego ducha w niemieckiej gospodarce.

Jak przed niewielu dniami usunęty został w Niemczech polityczny liberalizm tak decydujący ten krok przyczyni się do wyłepienia gospodarczego liberalizmu.

WĘGRY GOTUJĄ SIĘ NA PRZYJĘCIE KRÓLA OTTONA.

Budapeszt. — W ostatnim tygodniu odbywały się w Budapeszcie narady legitymistów które trwały kilka dni Według wstajemniczonych, wszyscy uczestnicy byli zdania, że Europa znajduje się w przededniu doniosłych wydarzeń, które nie mogą zaskoczyć legitymistów; legitymiści muszą być przygotowani i na wypadek od działywać muszą swym wpływem.

Uchwalono wzmocnić propagandę idei monarchistycznej, a przedewszystkiem na korzyść „królewskich praw” Ottona Habsburga.

SPISEK PRZECIW DYKTATURZE KEMALA PASZY.

Konstantynopol. — W Brussie wykryto nowe sprzyśszenie skierowane przeciw

dyktaturze Kemala-paszy. Sprzyśszenie to co do rozmiarów przekracza wszystkie dotychczasowe konspiracje. Nie idzie tu tutaj tylko o kwestje religijne i językowe — jak to było dotychczas — ale o ugrupowanie, które miało na celu przewrót polityczny. Śledztwo przez władze polityczne prowadzone jest w przyspieszonym tempie. Przedsięwzięto liczne aresztowania. Wśród aresztowanych znajduje się szereg wybitnych i wpływowych osobistości.

CHINY CHCĄ BEZPOŚREDNIO ROKOWAĆ Z JAPONIĄ.

Moskwa. — Japońskie pismo „Nisi - Nisi” podaje sensacyjną wiadomość z Szanghaju, że odbyły się narady Czang-Kai-Szeka z ministrem spraw zagr. rządu nankińskiego i naczelnikiem prowincji Szan-Si w dniu 12 bm., na których zaproponowano Japonii rozpoczęcie bezpośrednich rokowań dla uregulowania wszystkich kwestyj spornych i wybrania odpowiedniej chwili dla tych rokowań.

„Jonjuri” pisze, że jeden z najwplywowszych współpracowników azjatyckie go wydziału min. spraw zagr. w Tokio, Muritima, 25 bm. wyjeżdża do Nankinu.

Pismo uważa, że podróz ta związana jest z możliwością zasadniczego zwrotu w japońskiej polityce w stosunku do Chin

PIERWSZA KŁESKA JAPONCZYKÓW W DZEHOŁU.

Pekin. — Wojska chińskie zdobyły we środę po zaciętej walce miasto Hsifengkau, obok muru wielkiego, biorąc pięćuset Japonczyków do niewoli i zdobywając 14 armat. Hsifengkau uchodził za wschodnie przejście z Chin północnych do Dzehołu i ważny punkt strategiczny. Obie strony ścigają silne wojska. Japończycy rzucili ku Hsifengkau silne oddziały piechoty i artylerji. Do Pekinu przybyły cztery dywizje chińskie, dwie dalsze są w drodze. Marszałek Czang-

kaj szek kieruje operacjami z Paotingu. Pekin. — Po poważnym zwycięstwie chińskiem pod Hsifengkau, przeszli Japończycy czempredkę do przeciwnatcia w nocy na czwartek. Przyszło ponownie do zaciętej bitwy, w której obie strony poniosły duże straty. Atak japoński jest z powodu znacznej straty artylerji niezbyt energiczny.

BERLIŃSKI RABIN ZMARŁ SKUTKIEM POBICIA PRZEZ HITLEROWCÓW.

Berlin. — Onegąd zmarł w Berlinie rabin Fränkel skutkiem ran, zadanych mu przed kilkoma dniami, gdy nacjonal-socjalisci napadli go na ulicy i gwałtownie pobili.

Ostra strzelanina między Heimwehr'a a socjalistami w Austrii.

Wiedeń. — Po doniosłych wypadkach w środe, jakie wydarzyły się w Wiedniu w związku ze zwolnieniem posiedzenia parlamentu rozjaśniła się w nocy z środy na czwartek tajemnicza scena na Judenplacu, gdzie w budynku dawnego ministertwa rolnictwa zakwaterował się oddział Heimwehry w sile 2000 ludzi.

Wkrótce rozesył się po mieście pogłoski, jakoby Heimwehra upatrzone była za rodzaj policji pomocniczej we wspólnej akcji, utrzymania porządku.

Późną nocą przed gmach ministerstwa przybył silny oddział policji, poczem po pertraktacjach przeprowadzonych z wodzą Heimwehry oddział ten z budynku ministerstwa ustąpił.

Wczoraj we czwartek o godz. 5,30 nad ranem w miejscowości Waidhofen doszło do ostrej strzelaniny pomiędzy oddziałami Schutzbundu republikańskiego, a Heimwehr'a z powodu obsadzenia przez Heimwehr'e wszystkich ważniejszych miejsc i z powodu zaprowadzenia przez nią służby kontrolnej. Z tego powodu Schutzbund zaalarmował wszystkie swe formacje, które zaatakowały Heimwehr'e.

Strzelanina trwała 20 minut.

Silny oddział żandarmerji rozbroił walczących.

W Wiedniu panuje dziś spokój. Policja znajduje się w dalszym ciągu w ostrym pogotowiu.

GIGANTYCZNA RADJOSTACJA SOWIECKA POD MOSKWĄ.

Moskwa. — Pod Moskwą zakończono obecnie prace około budowy olbrzymiej radjostacji o sile 500 kilowat. — Największe stacje europejskie miały dotąd po 100 do 125 kilowat. Największe zaś stacje Ameryki nie przekraczały 250 kilowat.

Nowa radjostacja rozpocznie prace w najbliższych dniach i służyć będzie propagandzie i agitacji komunistycznej.

SZALENIEC ZRANIŁ 11 OSÓB.

Ankara. — Rzeźnik Mehmed Ali, zamieszkały w Ankarze, w napadzie szału zranił wczoraj wieczorem 11 osób, w tej liczbie 3 kobiety.

Policjanci nie mogą obezwładnić szaleńca, zmuszeni byli go zastrzelić. Zaznaczyć należy, że przed 4 laty Mehmed Ali po zamordowaniu swego brata, ciotki i bratowej zamknięty został w zakładzie dla obłąkanych, lecz po dwóch latach po bytu zwolniono go zakładu jako zupełnie wyleczonego.

RZEMIEŚLNICY POLS CY OTRZYMALI ZAMÓWIENIE NA 100000 PAR OBUWIA Z ROSJI SOWIECKIEJ

Warszawa. — W łonie Rady Izby rzemieślniczych rozpatrywaną jest obecnie sprawa wykonywania zamówienia 100 tysięcy par obuwia dla Rosji sowieckiej. Jak slychać, rzemieślnicy wileńscy mają otrzymać zamówienie na 25 tysięcy par obuwia.

Główną trudność stanowi obok sprawy kredytowej kwestja standaryzacji i naogół normalizacji produkcji szewskiej, która ma być załatwiona przychylnie.

Gdańskiego prez. policji nie wpuszczono na Westerplatte.

Gdańsk. — Sprawa Westerplatte w dalszym ciągu wybija się na czoło gdańskiego życia politycznego.

W ciągu wczorajszego dnia usiłował prezydent policji gdańskiej dotrzeć się na teren Westerplatte, operując się na brzmieniu prowizorycznej umowy z 4 sierpnia 1924 r. dającej przedstawicielowi policji gdańskiej prawo wstępu na Westerplatte po dopełnieniu pewnych

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO“
Największy przebieg sezonu

KOMENDA SERC
Dolly Haas i G. Fröhlich

Nad program: Nowe Dodatki Dźwiękowe.
Wejście od 49 gr. Szczeg. w afiszach.

W sobotę i niedzielę o godz. 12.30 w pol.
LILJANKA CHCE SIĘ ROZWIĘŚĆ
Ceny miejsc od 30 groszy.

two dla wykrycia sprawców oraz zakomunikować wyniki tego śledztwa władzom polskim.

ZAKONCZENIE STRAJKU AKADEMICKIEGO WE LWOWIE.

Lwów. — O godz. 12-ej m. 30 w południe rozpoczął się wiec w obecności przeszło 2-tysięcznego stumu akademików ze wszystkich wyższych uczelni lwowskich.

Po licznych przemówieniach, domagających się przeważnie przerwania strajku, uchwalono rezolucję, w której młodzież dziękując rektorom i profesorom za ich stanowisko w sprawie autonomii, postanawia zakończyć strajk i zapowiada dalszy etap walki w trzecim trymestrze.

Decydujące posiedzenie senatu Politechniki lwowskiej zwołane zostanie na piątek w południe. Na posiedzeniu tem zapadnie uchwała, upoważniająca rektora do wyznaczenia terminu podjęcia wykładów. Prawdopodobnie rozpoczyna się one w poniedziałek.

Proces Gorgonowej

Wyjazd sądu do Lwowa.

Kraków. — Wczoraj o godz. 12-ej m. 10, pociągiem bukareszteńskim udał się trybunał rozpatrujący sprawę Gorgonowej do Lwowa. Do pociągu docepiono specjalny wagon mieszany, w którym zajęli miejsca sędziowie, sędziowie przysięgli, prokuratorzy i obrońcy. Jeden przedział trzeciej klasy zarezerwowano dla Gorgonowej, która umieszcza się w nim z córeczką.

Pomimo trudności, robionych jej przez eskortujących ją policjantów, Gorgonowa raz po raz odśpiewała fränkę, ukazując się niezwykle licznie zgromadzonej na peronie publiczności.

Zebrało się przeszło 500 osób przeważnie kobiet. Poza tem setki osób stały na ulicy, w tem miejscu, gdzie widać było przejeżdżający pociąg. W tym czasie, gdy pociąg bukareszteński stał na stacji, znajdował się tam także pociąg wojskowy, w którym orkiestra przygrywała wesołe marsze. Wytwarzało to dosyć szczególny nastrój.

Po drodze do Lwowa na każdej większej stacji przed wagonem z trybunałem gromadziły się tłumy publiczności.

We Lwowie ukazania się Gorgonowej przed dworcem oczekiwały masy publiczności, którą spotkał jednak zwód, albowiem po dłuższym pobycie w komisariacie dworca Gorgonowa z dzieckiem na ręku została wyprowadzona bożem wyjściem, wsiadła do taksówki i w asyście policyjnej odjechała do więzienia t.

zw. „Brygidek”. Członkowie trybunału, sądu przysięgłych, obrońcy i t. d. udali się na kwatery do hotelu Krakowskiego. Dziś toczy się już rozprawa w Lwowie i Brzuchowicach na miejscu zbrodni.

WYBUCH NA DWORCU KOLEJOWYM W BYDGOSZCZY.

Bydgoszcz. — Wczoraj o godz. 2 po poł. nastąpił na dworcu kolejowym w Bydgoszcu w trzeciej szopie przy parowozowni straszny wybuch aparatu acetylowego podczas spawania szyn. Wybuch był tak silny, że odrzucił dwóch spawaczy Aleks. Przybylińskiego i Winc. Bakalarza. Oderwana pokrywa aparatu wyleciała w powietrze, przebiła dach szopy. W szopie wyleciały wszystkie szyny, urządzenie warsztatu zupełnie zniszczone. Obaj spawacze są ciężko ranni. Przybylińskiemu eksplozja oderwała obie nogi, poszarpała podbrzusze i zmasakrowała resztę ciała. Bakalarz również odniósł ciężkie rany, ma obie nogi zmiażdżone, jednak nie stracił przytomności do chwili przybycia karetki pogotowia ratunkowego. Obydwu przewieziono do lecznicy miejskiej, gdzie Przybyliński dogorywa — co do Bakalarza istnieją nadzieje utrzymania go przy życiu.

Przyczyna wybuchu dotychczas nie ustalona.

O B Y W A T E L E !

W dniu 19 marca cały Naród obchodził dzień Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Cały Kraj w dniu tym święcił równocześnie 40-ty lenią rocznicę twórczej i nieustraszonej pracy Wielkiego Polaka, który życie całe złożył w ofierze na ołtarzu Ojczyzny.

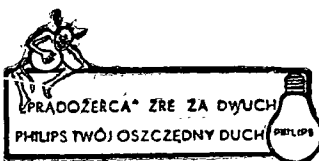
Od kmieciych chat — do poddaszy kamienic, od zacisznych wiosek — do gwarnych miast, płynął wyczał i hotu dla Twórcy Niepodległości i Pierwszego Obywatela Państwa.

Miasto o 120 tysięcy ludności musi wystąpić z należytą godnością i wykazać swój kult dla Bohatera Narodowego.

Celem podniosłego i szczerzego uczczenia dośnojenia Solenizanta Tymczasowy Zarząd m. Częstochowy wzywa wszystkich mieszkańców do udekorowania i iluminowania domów, balkonów, okien wystawowych i t. p. oraz do tłumnego wkłęcia udziału w uroczystościach poświęconych Jego Osobie.

Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska!
Niech żyje Dośnojeny Solenizant, Pierwszy Obywatel i Pierwszy Żołnierz, Marszałek Józef Piłsudski.

Tymczasowy Zarząd m. Częstochowy



Placu Magistrackim, godz. 12-ta Uroczysty apel chorągwi sfederowanych Związków b. Wojskowych przed lokalem na ul. Kościuszki, godz. 13-ta Otwarcie strzelnic i oddanie strzałów do tarcz honorowych z racji 25-cio letniego jubileuszu istnienia Związku Strzeleckiego, godz. 16-17 Koncerty na ulicach miasta, godz. 20-ta. Uroczysta Akademia ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego, urządzona przez Zw. Legionistów, oddz. w Częstochowie w teatrze Kameralnym.

Porządek ustawienia oddziałów w dniu 18 marca b. r. podczas capstrzyku i w dn. 19 b. m. w czasie defilady reguluje z ramienia Komendy Garnizonu Komendant Placu p. major Łepkowski.

Gmach teatru

ostatecznie nabyty przez Komunalną Kasę Oszczędności.

Jak już donosiliśmy, wczoraj o godz. 2-jej po poł. w lokalu Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego pod nadzorem sędziego okręgowego Cwiakowskiego odbyła się licytacja gmachu teatralnego.

Licytacja ta, jako w drugim terminie, rozpoczęła się od sumy 366.667 zł., czyli 2/3 szacunku.

Z ramienia Komunalnej Kasy Oszczędności, będącego głównym wierzycielem Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Teatru, do licytacji stanął mec. Bogobowicz. Wobec podwyższenia przez niego szacunku licytacyjnego do 366.700 zł. i w braku licytantów, którzyby ofiarowali większą sumę, gmach teatru przeszedł na własność K. K. O. w zaoferowanym przez nią szacunku.

A więc dalsze losy gmachu teatralnego, a wraz z nim i stałej sceny polskiej w naszym mieście, pozostają w ścisłej zależności od przebiegu rokowań między Tymczasowym Zarządem miasta, a Komunalną Kasą Oszczędności.

Sprawa ta ma być rozstrzygnięta w ciągu najbliższych dni.

formalności.

Władze polskie odmówiły jednak żądaniu prezydenta policji i stwierdziły, że nie mogą dostarczyć prezydentowi przewidzianego w umowie oficera konwojującego.

Cała prasa gdańska w dalszym ciągu stara się zdyskontować sprawę Westerplatte dla celów polityki Niemiec, podburzając ludność Gdańska przez publikowanie wiadomości o rzekomem łamaniu przez Polskę prawa. Ta akcja prasy gdańskiej wywołała wśród ludności zrozumiałe zaniepokojenie.

Senat gdański ogłosił komunikat, w którym wzywa ludność do utrzymania pokoju i w którym zawiadamia, że aż do odwołania zakazuje wszelkich zebraniach politycznych i manifestacji nawet w lokalach, na terenie Gdańska, Sopotów i Oru ni.

Strajk w kopalni „Kilmontow”

przeniósł się na kopalnię „Mortimer”.

Sosnowiec. — Strajk włoski na kopalni „Kilmontow” trwa w dalszym ciągu.

W miarę przedłużania się strajku sytuacja zaostrza się. Robotnicy, siedzący w głębi dużej kopalni, nie przegrali głodówki. W czwartek na jednym z chodników kopalni odbyło się zebranie strajkującej załogi. Żądania strajkujących idą głównie w tym kierunku, aby pozwolono im pracować jeszcze przez pewną ilość dni, około 20 dniówek, co da im prawo do zasiłków.

Kobiety i rodziny strajkujących przypuściły wczoraj wieczór w liczbie około 200 osób szturm do kopalni, wywały bramy z zamiarem zjechania na dół. Oddział policji, który usunął kobiety poza obręb kopalni, został obrzucony kamieniami. Tłum wznosił okrzyki „Chcemy pracy i chleba”. Policja zdołała przywrócić spokój.

W czwartek rano do strajku przyłączyła się załoga drugiej kopalni Sosnowieckiego Tow. „Mortimer”, skazanej również na unieruchomienie, i tę kopalnię obsadzili górnicy. Istnieje nadzieja, że sprawa zasiłków będzie załatwiona po myśli robotników i w ten sposób strajk wkrótce byłby zlikwidowany.

BUDOWA KANAŁU

ODRA — PRZEMŚA — WISŁA.

Warszawa. — W najbliższych dniach rozpocznie się w województwie śląskim budowa kanału na szlaku Odra — Przemśa — Wisła.

Projektowane na rok biejący roboty obejmą fragmenty kanału w przestrzeni 10 km. Koszt budowy tegorocznej przestrzeni obliczony jest na około 3 miliony złotych.

Obliczono, iż w pełnym sezonie robót znajdzie tam zatrudnienie około 3 tysiące ludzi.

Nadgraniczne prowokacje band hitlerowców.

Grudziądz. — Z pogranicza polsko-niemieckiego donoszą, że po stronie niemieckiej nad granicą polską patrolują oddziały hitlerowskie, złożone z kilku ludzi uzbrojonych i umundurowanych. Na mur drach mają oznaki 13 i 138 (!). Są to przeważnie ludzie młodzi.

Na odcinku Gardeja po stronie niemieckiej przybyła wczoraj wycieczka dzieci niemieckich, która obchodziła granicę niemiecką na przestrzeni 2 km. Zachowanie dzieci i wychowawców było prowokujące.

Wejherowo. — W związku z zajęciem granicznym na stacji kolejowej w Strzebielinie, w powiecie morskim, gdzie wykryli sprawcy z terytorjum niemieckiego obrzucili kamieniami stojące na stacji wagony pasażerskie, wybijając kilka szyb i tłukąc latarnie na zwrotnicach, władze administracyjne polskie i niemieckie zbadały wczoraj miejsce zajścia.

Ze strony Polski obecny był zastępca starosty morskiego Bolduan i przedstawiciel dyrekcji kolei w Gdańsku, a ze strony niemieckiej landrat powiatowy w Lauenburgu, Kresman i komendant policji powiatowej.

W wyniku oględzin władze niemieckie postanowiły wdrożyć energiczne śledz-

Sobota
18
MARCA

Dziś — Cyryla Jeroz. b. i d.K.
Jutro — Józeta Obl. N. M. P.
Wschód słońca o godz. 5.53
Zachód ” ” ” 17.53
Kalendaryk historyczny:
Kłeska od Tatarów pod Chmielnikiem w 1241 r.

— Nabożeństwo dla młodzieży szkolnej. Nabożeństwo dla młodzieży szkół średnich i powszechnych z okazji obchodu imienia Marsz. Józefa Piłsudskiego odbędzie się w Katedrze w dzisiejszą sobotę o godz. 10-jej rano.

— Rekolacje w Gimn. im. Sienkiewicza, W środę 22, czwartek 23 i piątek 24 marca r. b. odbędą się w Gimnazjum im. H. Sienkiewicza rekolacje. Konferencje prowadzić będą: Przeor Jasnoogórski — Przewielebny O. Dominik i ks. prałat M. Ciesielski.

— Akademia w szkołach dokształcających zawodowych. W niedzielę, dn. 19 b. m., o godz. 15 m. 30 odbędzie się w sali Straży Ogniowej uroczysta Akademia z okazji Imienia Marszałka Piłsudskiego, urządzona przez młodzież, uczęszczającą do II Gimnazjum Państw. im. R. Traugutta, dla młodzieży Miejskich Publicznych Szkół Dokształcających Zawodowych żeńskiej i męskiej.

— Akademia ku czci Marsz. Piłsudskiego w sali Rady Miejskiej. Dziś, w sobotę, o godz. 8-jej min. 45 wiecz. w sali Rady Miejskiej Legion Młodych organizuje uroczystą akademię ku czci Marsz. Józefa Piłsudskiego.

— Odznaczenia b. legionistów. Zarządzeniem P. Prezydenta RP z dnia 26 stycznia rb. b. legionści — częstochowianie: pp. Trejtowicz Jan, Urzędowski Teofil, Laba Wojciech, Stówik Józef i Prządka odznaczeni zostali Krzyżami Niepodległości,

— Ochotnicza służba w wojsku. W r. b. mogą zgłaszać się w charakterze ochotników do czynnej służby wojskowej mężczyźni, urodzeni w latach 1913, 1914 i 1915.

Podania o przyjęcie do wojska i marynarki wojennej w charakterze ochotników składać należy do właściwej PKU w terminie do 1 maja r. b.

Kandydaci na ochotników, którzy po dniu 1 maja kończą średnie zakłady naukowe i uzyskują warunki do skróconej służby wojskowej, mogą wnosić podania o przyjęcie najpóźniej do dnia 20 czerwca b. r.

Po tym terminie mogą być przyjmowane tylko podania tych osobników z cenzusem, którzy świadectwa dojrzałości otrzymali po dniu 20 czerwca b. r., jednak najdalej do dnia 1 lipca.

Program obchodu

Imienia Marsz. Piłsudskiego.

Komitet wykonawczy opracował następujący program obchodu Imienia Marsz. Józefa Piłsudskiego: sobota, dnia 18 marca 1933 r.: godz. 19- Capstrzyk na Placu Magistrackim (udział biorą: Wojsko, Policja, Organizacja P. W., Federacja, Straż Ogniowa i Szkoły Średnie), wg następującego porządku: a) raport, b) przemówienie i odegranie hymnu narodowego przy zapalonych stosach i ogniach bengalskich, c) pochód ulicami miasta, d) koncerty przed gmachami instytucji państwowych, samorządowych i t. p.

Niedziela, dnia 19 marca 1933 r., godz. 6-ta. Odegranie pombudki z wiewy ratuszowej, godz. 10-ta Uroczyste nabożeństwo na Jasnej Górze przy udziale urzędów, instytucji, wojska, organizacji P. W., Federacji, Straży Ogniowej i Organizacji Społecznych, Nabożeństwo w świątyniach imnych wyznań, godz. 11.30 Defilada na

KRONIKA

*Maszk skorostka popekana skóre?
Używaj Kremu Nivea*

— Ze Zw. Inwalidów Woj. Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że członkowie Związku Inwalidów Wojennych zbierają się w dniu 18 b. m. i w dniu 19 b. m. o godz. 9-jej rano w lokalu Związku celem wzięcia udziału w obchodzie Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

— Z teatru Kameralnego, W piątek wieczór humoru artystki „Bandy” i „Mor skiego Oka” Dory Kalinówny. Początek o godz. 8-jej m. 30 wiecz.

Z zebrania

drobnych kupców w sprawie spółdzielni kredytowej.

Zgodnie z zapowiedzią w ub. niedzielę o godz. 5-jej po poł. w lokalu Okr. Tow. Rzemieślniczego odbyło się zebranie drobnego kupiectwa chrześcijańskiego w sprawie pomocy kredytowej, zwołane z inicjatywą Zarządu Sekcji Średniego Kupiectwa przy Stow. Kupców Polskich w Częstochowie i Częstochowskiego Oddz. Centr. Zw. Detal. Kupiectwa Chrześcijańskiego.

Na wstępie przewodniczący odczytał program porządku dziennego i wyjaśnił cel zebrania. Chodziło mianowicie o zorganizowanie własnej Spółdzielni Kredytowej, celem przyścia z pomocą drobnemu kupiectwu chrześcijańskiemu, którego warunki materialne, ze względu na ogólny i długotrwały kryzys, znajdują się dziś naprawdę w opłakanym stanie. Jako najjedyną zaś deskę ratunku przed dalszą i kompletną ruiną tegoż kupiectwa, wskazał przewodniczący utworzenie własnej Spółdzielni Kredytowej, do której zalecał wszystkim obecnym zapisać się, a nawet w tym celu rozdano przygotowane już deklaracje. Sprawa, zdawałoby się, dość jasna i nie wymagająca żadnych komentarzy ani dyskusji. Nie poszło to jednak tak łatwo, gdyż w dyskusji na temat projektu naraził nikt z obecnych głosu nie zabierał, ani też nikt się nie spieszył z podpisywaniem rozzdanych deklaracji. I

może nawet słusznie. Bowiern jak się dało zauważyć nikt z obecnych, poza Zarządami tych zrzeszeń prawdopodobnie, nie wiedział, że na zebraniu tem bodaj przedewszystkiem miano dokonać ważnych posunięć. Mianowicie omówić możliwości połączenia się istniejącej od kilku lat przy Słow. Kupców Polskich Sekcji Średniego Kupiectwa i istniejącego na terenie naszego miasta Częstochowskiego Oddz. Centr. Zw. Detal. Kupiectwa Chrześcijańskiego z p. Misiorowskim, jako prezesem tegoż na czele, w jedną organizację. Sprawę tę rozjaśnił nieco dopiero wniosek p. Ścisłowski, który zaproponował, aby na porządku dziennym obrad, jako punkt pierwszy, postawić przedewszystkiem sprawę omawianej fuzji, a następnie dopiero wziąć pod obrady jako sprawę dalszą organizację własnej Spółdzielni Kredytowej.

To że jakkolwiek w toku dalszych obrad samą myśl utworzenia Spółdzielni przyjęto ogólnym aplauzem, to nie można tego powiedzieć o wysuwanej przez niektórych kupców koncepcji połączenia się obu organizacji i tworzenia czegoś pod egidą Częstoch. Oddz. Centr. Zw. Detal. Kupiectwa Chrz., co ująwszy się w długiej i dość burzliwej dyskusji, jaka się w związku z tym projektem wywiązała, a w której głos zabierali: pp. Ścisłowski, Jankowski, Radziejewski, Wrona, Stolarski, Dyliniński i Postużyński. Ten ostatni oświadczył wręcz, że samą myśl połączenia się wspomnianych organizacji, jak również zorganizowanie Spółdzielni uważa za b. pożyteczne i zewszecmiar wskazuje, ale nie pod prezesostwem p. Misiorowskiego, poczem złożył na stole otrzymaną do podpisu deklarację i ostatecznie zebranie opuścił.

W rezultacie na wniosek p. Stolarskiego opowiedziano się za połączeniem obu organizacji, jak również uchwalono na wniosek p. Jankowskiego dalsze kontynuowanie spraw, związanych z utworzeniem Spółdzielni Kredytowej i w tym celu jeszcze niejednokrotnie zwołane zostaną zebrania. — Na tem zebranie zakończono o godz. 7 i pół.

— **Z turnieju szachowego i warcabowego o mistrzostwo okręgu częstochowskiego.** Onegdaj staraniem IV Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej przy parafii św. Rodziny został urządzony turniej szachowy i warcabowy pomiędzy drużynami związków chrześcijańskich na terenie okręgu częstochowskiego.

W turnieju szachowym I miejsce zajął p. Marjan Wierczorek (IV S. M. P.), II — p. M. Janik (II S. M. P.), III — p. E. Sołtyśki (IV S. M. P.).

W turnieju warcabowym I miejsce zajęli pp.: J. Dąbrowski i S. Sciborowski (III S.M.P.), II — p. S. Nawrot (III S. M. P.) i III p. E. Sołtyśki (IV S. M. P.).

— **Akcja obozowa Polskiej YMCA.** Polska YMCA opracowała już szczegółowy plan akcji obozowej, jaką prowadzić będzie latem r. b. W okresie od 3 do 17 czerwca prowadzony będzie oboz dla gaciarzy i młodzieży robotniczej w Mszanie Dolnej, oraz oboz dla młodzieży robotniczej nad Lindą pod Łodzią. W okresie od 20 czerwca do 18 lipca odbędzie się pierwszy oboz dla młodzieży szkolnej w Mszanie Dolnej, od 18 lipca do 15 sierpnia — drugi oboz dla młodzieży szkolnej w Mszanie Dolnej; w tych samych okresach odbędą się obozy dla młodzieży szkolnej nad Lindą.

Poza temi obozami na terenach własnych Polskiej YMCA, zorganizowany będzie oboz ruchomy w Tatrach dla chłopców opuszczonych. Nadto Polska YMCA projektuje zorganizowanie specjalnego obozu dla młodzieży bezrobotnej.

Stan zadłużenia

urzędników państwowych.

Ukończona została niezmiernie ciekawa ankieta, rozpisana wśród urzędników państwowych. Chodziło mianowicie o ustalenie stanu zadłużenia tej wielotysięcznej armii pracowniczej. Ostatnie redukcje poborów i ciężka sytuacja gospodarcza spowodowały znaczny wzrost działalności rozmaitych kas samopomocowych, zwiększyły się również kwoty, udzielane tytułem pożyczek czy zaliczek przez skarb itd.

Z danych wynika, że przeciętne zadłużenie urzędnika państwowego wynosi 1.476 zł. Licząc według tej przeciętnej stan zadłużenia wszystkich urzędników na terenie całego państwa wyniesie tyle, ile wynosi miesięczny budżet państwa.

Charakterystycznym objawem, jaki zauważono podczas sporządzania ankiety jest, że bardzo wielu urzędników utrzu-

Z BYKOWSKICH
ZOFJA TATAROWA

Opatrzona św. Sakramentami, zmarła d. 16 marca 1933 r., przeżywszy lat 66
Wyprowadzenie zwłok z domu żaloby przy ul. Stradomskiej (domy fabr. Stradom) do kościoła św. Rodziny nastąpi w sobotę dnia 18-go b. m. o godzinie 8 i pół rano, skąd po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na cmentarzu parafjalnym
Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, strokami
CÓRKI I ZIEĆ.

muje nie tylko siebie i swoje najbliższe rodziny, ale ma również na utrzymaniu jakiegoś bezrobotnego krewnego. Na 100 urzędników ankieta wykazuje 39 takich „specjalnie obciążonych”, a więc 40 proc. blisko urzędników przco rozmaitych świadczeń na rzecz państwa, świadczeń socjalnych itd. i utrzymuje wielką rzeszę bezrobotnych.

— **Import towarów reglamentowanych.** Izba Przemysłowo-Handlowa w Sosnowcu podaje do wiadomości zainteresowanych, że przyjmuje podania o zezwolenie przywozu z zagranicy towarów reglamentowanych na II kwartał 1933 roku, objętych zakazami przywozu z 1928 roku. Ostateczny termin wnoszenia podań upływa w dniu 27 marca r. b.

Podania, wnoszone po terminie, będą mogły być rozpatrzone przychylnie tylko w tym wypadku, jeżeli zostanie rezerwa kontyngentu.

Z Sądu Okręgowego.

za uchylanie się od służby wojskowej.

Na dzisiejszym posiedzeniu w sądzie okręgowym rozpoznawano sprawę mieszkańca wsi Konopiska, gm. Dębów 32-letniego Walentego Gidela, — oskarżonego o to, że w roku 1920 uciekł z zagranic, by w ten sposób uniknąć służby wojskowej. Oskarżony powrócił z Niemiec w roku 1931 i został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Sąd skazał osk. Gidela na 1 rok więzienia z pozbawieniem praw na przedział lat 5, jak również wymierzoną mu karę zawiesił na pięć lat.

— **Nocne dyżury aptek.** W nocy z dnia 17 na 18 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

— **Operacja wyjęcia kuli Szklarczykowskiej.** Onegdaj o godz. 11-ej w nocy w szpitalu N. M. Panny dokonano na osobie sprawcy tragicznych strzałów w bramie Urzędu Skarbowego operacji wyjęcia z głowy kuli, która przeszła mózg i utkwiała w lewej części sklepienia ciemieniowego.

Operacja się udała i w stanie zdrowia rannego nastąpiła znaczna poprawa. — Szklarczyk odzyskał przytomność i zaczął odpowiadać na stawiane mu pytania. Niemniej stan chorego nadal pozostaje bardzo ciężki.

— **Pobite niewiasty skarżą się policji.** Kupczyk Helena (Narutowicza 19/23) zameldowała policji o pobiciu jej przez Lucjana Konicznego; tamże zam. Takież zameldowanie złożyła Mazur Janina, zamieszkała w Kokawie, którą pobił Stefan Krawczyk, tamże zam.

— **Za zniewagę policjanta.** Za słowne znieważenie funkcjonariusza P. P. spisano doniesienie na Jacentego Denderskiego (Krótka 8).

— **Kradzież narzędzi pracy.** Piłchowski Zygmunt (Mirowska 56) zameldował policji, że z kuźni skradziono mu narzędzia kowalskie, wartości 15 zł.

— **Szyby leca.** Rossergilk Szajndla (1 Maja 18) zameldowała policji o wybitciu w oknie 6 szyb, wart. 16 zł.

— **Dwa pożary na wsi.** W ub. czwartek około godz. 16-ej we wsi Bieźec, gm. Węglowice, w zabudowaniach gospodarstwa Liska Antoniego wybuchł pożar. Wkrótce stanęła w płomieniach stodoła, chlew i szopa. Na miejsce przybyła niezwłocznie straż ogólna z pobliskich Węglowic, której udało się zlokalizować pożar. Straty wynoszą około 1.000 zł. Przyczyna narazie nieustalona.

W kilka godzin później we wsi Kuź-

nica Nowa, gm. Przystajń, spłonęły zabudowania Wachnowskiego Rocha, a mianowicie: stodoła, obora i dom mieszkalny. Przyczyną pożaru było wadliwe urządzenie komina. Straty wynoszą zgórą 4.000 złotych.

— **Jeszcze niewykonywany, a już rozbięrają.** Pikiel Franciszek (Srebrna 106) zameldował policji, że z domu niezamieszkałego skradziono mu drzwi z okuciem wartości 45 zł.

— **Rozbrali i skradli plot.** Miętkiewicz Józef (Kiedrzyńska 9/13) zameldował policji, że nieznanymi sprawcy zniszczyli i rozkradli mu parkan, wskutek czego poniósł straty na 100 zł.

— **Za potajemny ubój.** Za potajemny ubój spisano doniesienie na Antoniego Stawierskiego i Judę Jakubowicza (ul. Krótka 8).

— **Kradzież krowy.** Mieszkańcowi wsi Mokra, Marcinkowskiemu Michałowi, nieznanymi sprawcy skradli z niezamkniętej obory krowę, wartości 170 zł.

— **Takie popisy akrobatyczne są karane.** Za wskakiwanie do pociągu będącego w biegu spisano doniesienie na Romana Tazowskiego, zam. przy ul. Towarzystwa nr. 7.

— **Za jazdę na „gapi”.** Za jazdę pociągiem bez biletu spisano doniesienie na Czesława Czapkiewicza, bez miejsca zamieszkania.

Kronika sportowa.

Polski Związek Lekkoatletyczny projektuje wysłanie trzech naszych najlepszych lekkoatletów — Kusocińskiego, Heljasza i Pławczyka na mistrzostwa Anglii, które odbędą się w początkach lipca w Londynie.

W Lens odbyło się zebranie Polskiego Związku Piłki Nożnej, na którym przybyli specjalnie red. Hauptmann przedstawił projekt organizacji tournée „Wisty” po Francji i Belgii. Drużyna krakowska rozegra oprócz 2 meczów w Belgii i jedno w Paryżu, na emigracji polskiej w północnej Francji dwa spotkania. Pierwsze odbędzie się w niedzielę 14 maja w Billy Montigny, rewanż zaś w sobotę 20 maja w Bruay.

W ostatnich dniach K. S. Warszawianka otrzymała propozycję zorganizowania wyjazdu Kusocińskiego i Walasiewiczów na maj lub lipiec do Finlandii. W zamian za gościnę polskich mistrzów olimpijskich, Finlandia zobowiązuje się wystać Isoholla do Warszawy w jesieni. Pertrakcje w tej sprawie toczą się w dalszym ciągu. Warszawiance idzie o to, aby wraz z Isoholla przybył również Lehtinen Spokanté Kusocińskiego z tym ostatnim ostatecznie zdecydowałyby o wyższości jednego z nich na długich dystansach.

Polski Zw. Tenisowy zaakceptował propozycję Monaco rozegrania meczu Polska — Monaco w Warszawie

Ostatnie wiadomości.

PRZYSIEGA I KONSEKRACJA BISKUPA POŁOWEGO.

Warszawa 17.3. — P. Prezydent Rzeczypospolitej na Zamku odebrał przysięgę od J. E. biskupa połowego ks. Gawliny. Po odebraniu przysięgi P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął ks. biskupa Gawlinę na audjencję.

Konsekracja ks. biskupa Gawliny ma się, jak wiadomo, odbyć w Królewskiej Hucie dn. 19 bm. na konsekracji tej obec-

na ma być delegacja wojskowa, do której wchodzi pp. generałowie: Sosnkowski, Berbecki, Kasprzyci, Luczyński, Zajac i Przędziecki.

Ustawa o czasie pracy i URLOPACH ROBOTNICZYCH PRZYJĘTA W SEJMIE.

Warszawa, 17.3. — W dalszym ciągu posiedzenia Sejmu, które trwały do godz. 1-ej min. 30 w nocy, po ostrej krytyce opozycyjnych posłów robotniczych w głosowaniu wyłącznie głosami BB. przyjęto obie nowele do ustawy z r. 1919 o czasie pracy oraz do ustawy z r. 1922 o urlopach. W kuluarach krzątła pogłoska, iż kilku posłów z grupy robotniczej klubu BB. wstrzymało się od głosowania.

PRZESŁADOWANIE ŻYDÓW W NIEMCZECH.

Essen 17.3. — Do konsulatu polskiego w Essen zgłaszają się Żydzi — obywatele polscy z prośbą o wzięcie ich w obronę przed przesładowaniami ze strony hitlerowców. Konsul polski we wszystkich wypadkach energicznie interweniował u władz niemieckich Wobec ciągle powtarzających się rewizji, aresztowań, napadów na sklepy i wypadków pobicia, zamieszkiwanie wśród Żydów obywateli polskich wzrasta z dnia na dzień.

Powrót do „status quo” NA WESTERPLATTE.

Gdańsk, 17.3. — Dn. 16 b. m. między godz. 20-tą a 21-zą policja w obrębie portu gdańskiego przeszła ponownie pod zwierzchnictwo rady portu.

O godz. 22-ej m. 33 okręt R. P. „Wilja” opuścił port gdański, mając na pokładzie oddział, wyznaczony w zeszłym tygodniu dla wznowienia załogi polskiej na Westerplatte.

Przy odejściu polskiego okrętu pilnowały porządku w porcie gdańskim wzmocnione oddziały policji portowej.

ŚMIERĆ DR. AL. GUERTLERA.

Wiedeń 17.3. — Dzisiejszej nocy zmarł na udear serca b. przewodniczący rady narodowej i b. minister dr. Alfred Guertler.

WYROK NA DUNKOWSKIEGO.

Paryż 17.3. — Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok 11 izby cywilno-karnej, skazujący Dunkowskiego na dwa lata więzienia. Co do odszkodowań, to pretensje Van Heutz obniżono o 275.000 franków, natomiast odszkodowanie Tow. Hinidus i hr. de Arangue podwyższono z 350.000 na 571.000 franków. Dunkowski ma zamianę wnieść ponownie apelację.

Likwidatory Syndykatu Rolnego Częstochowskiego Sp. Akc. w likwidacji zwolnili na dzień 31 marca 1933 r. z następującym rozkładem: 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu otwarcia likwidacji Spółki. 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania bilansu oraz r-ku strat i zysków za 1932 r. 3) Ustalenie planu dalszego postępowania w związku ze stanem likwidacji Spółki. 4) Kwitowanie Likwidatorów z wykonania przez nich obowiązków. 5) Wybór Likwidatorów na miejsce dotychczasowych, 6) Wybór delegatów mandatu i ustalenie ich zadań. 7) Wybór delegatów członków Komisji rewizyjnej.

FIRMA T. KARWOW. SKŁ. Aleja 16, poleca Sz. Kijlenteli miód polski w cenie zł. 2.80 gr. za 1 kg. 334

POTRZEBNA wykwalifikowana wycho-wawczyni do niemowlęcia i 4-ro letniej dziewczynki. Wyczerpujące oferty do sklepu „Gonca” pod „Nalychmiast”.

ODSTĄPIĘ lukusowy 4- pokojowy lokal przy ulicy Wilso-nej nr. 2 m. 17. Ogładac można codziennie od godziny 5 do 7 wieczorem.

SAMOTNA poszukuje parterowego pokoju z kuchenką zdalną od śródmieścia. Landau, Waszyngtona 14.

SAMOCHÓD karetki „Chevrolet” 6-ocyjki, mało używana okazuje do sprzedania. Wiadomość „Elbhor” Częstochowa, ul. Piotrkowska nr. 31, telef. 75.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Józef Cze-necki, Nr. 1745 342

SŁUŻACA z dobrem gotowaniem potrzebna od 1 kwietnia. Długoletnie świadczenie wymagane. Zgłaszać się Fabryka Motów — Redzielowska, między 6-7.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Franciszek Mrowiec. 614

L. O. P. P. w Polsce ma za ledwie 350.000 członków — Awiochim w Sowietach 2 miliony — wstępujemy w szereg LOPP.

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON”
Nowy, wielki polski, salonowo-sensacyjny film dźwiękowy
RYCERZE MROKU dramat z życia Warszawy.
Nad program: **Gygańska krew** oraz **Nowa Dźwiękowa Kronika PATA.**
49 gr. W sobotę o 12 w pol. i w niedzielę o 12.30 w pol. **MANDURJA POLONIE, AFRYKA MÓWI.** 49 gr.

Z Olsztyna

Udatny wieczorek towarzyski.

W dniu 18 lutego 1933 roku z inicjatywy miejscowego komendanta Posterunku P. P. przod. E. Gronkiewicza odbył się wieczorek towarzyski (składkowy) w pięknie udekorowanej sali „Goście bawił się ochoczo do białego dnia. Między innymi dość licznie zebrane grono osób zaznaczyło swoją obecnością miejscowy proboszcz ks. Gruszewski. Podczas wieczorku została zebrana suma 35 zł, 56 gr. na cel nowopowstałej kuchni dla dziewcząt i ubogiej dziatwy szkolnej w Olsztynie. Suma powyższa została przekazana na ręce ks. proboszcza Gruszewskiego przewodniczk. Komitetu dożywiania dzieci.

W imieniu ubogiej dziatwy serdecznie podziękowanie składamy P. Jurkiewiczowi, sekretarzowi Nadleśnictwa Państw. Olsztyn, który pomimo nieprzybycia z powodu choroby, doceniając cel, zaoferował 5 zł. P. kierownikowi Szkoły w Przymiłowicach W. Chrobaczynskiemu, który pomimo wpłacenia ogólnej składki, dla zaokrąglenia zebranej sumy nadał zaoferować jeszcze 5 zł. P. Sciegiennemu, urzędnikowi fabr. Częstochowianka, P. Stali Tomaszowi za bezinteresowne wyjątki sali. Wielkie uznanie przypada pp. Gronkiewiczowej i Grymowej za smaczne przyrządzenie potraw i przyjęcie odpowiedzialnych stanowisk gospodyni.

Nadmienić wypada, że podobny wieczorek towarzyski w Olsztynie od czasu powstania niepodległości, pomimo czynienia wielkich trudności przez osoby wrogo usposobione do życia towarzyskiego, doszedł do skutku, był pierwszym i wypadł imponująco.

Wyrażamy nadzieję, że wieczorek ten długo pozostanie w pamięci uczestników i urządzanie tego rodzaju zebrań wejdzie w zwyczaj, a temsamem skojarzy się w Olsztynie życie towarzyskie, którego tam dotychczas nie było. Komitet.

owych, ale ogólnym spadkiem konsumcji.

— Zapalki. W zeszłym miesiącu produkcja zapalek w Polsce wyniosła 8.858 skrzyń, z czego sprzedano na rynku wewnętrznym 6.175 skrzyń. Z ogólnej ilości sprzedanych zapalek przypada na zapalki normalne białe — 2.640,50 skrzyń, na białe impregnowane — 28.602,50 skrzyń, czerwone impregnowane — 881 skrzyń oraz inne gatunki — 56 skrzyń.

Ostatnio ukazały się w sprzedaży zapalki impregnowane z nową etykietą i z podaniem ilości zapalek w pudełku.

Jak długo żyją zwierzęta?

Problem długości życia tworów żywych jest ściśle związany z problemem starzenia się. Nauki przyrodnicze poczyniły w tej dziedzinie już szereg ciekawych spostrzeżeń, problemu tego jako takiego jednak nie rozwiązały. Z poczynionych przez uczonych obserwacji i badań ciekawe są spostrzeżenia dotyczące wieku poszczególnych zwierząt.

I tak do zwierząt żyjących najdłużej zaliczyć należy żółwie, który może dożyć sędziwego wieku 300 lat. Po nim kroczy szczupak, żyjący nierzadko do lat 200.

Olbrzymi stół musi się zadowolić wiekiem 150 lat. To byłoby zwierzęta długowieczne.

Papuga żyje nierzadko ponad 100 lat, karp i krup 80 lat. Pieczęciaki dożywają: król pustyni lew, dalej niedźwiedź, a z ptaków gołąb i czapla. Wielbłąd, małpy czelkoksztaltne, jeleń, koń i salamandra żyją do lat 40. Byłaby to kategoria zwierząt średnio-wiecznych.

Wreszcie trzecią grupę zwierząt żyjących poniżej lat 40 otwiera bocian — 35 lat, dalej orzeł 30 lat, wół 25 lat, pies 20 lat, ropucha 20 lat, szczygieł 18 lat. Jeszcze krócej żyją niektóre zwierzęta domowe, np. kot 15 lat, kura 15 lat, owca 10 lat, królik 8 lat. Obok nich wilk może dożyć 15 lat, żaba zielona 15 lat, żmija 10 lat, słowik 12 lat. I wreszcie do najkrócej żyjących należą pszczoła (matka roju) 3 lata, świerszcz 1 rok, mrówka 1 rok, jeśli pominiemy oczywiście takie stworzenia, których długość życia określona jest granicami wschodu i zachodu słońca.

Wiek zwierząt porównujemy zwykle z wiekiem człowieka, wahającym się w granicach 75 — 80 lat, to też przyklepanie do odpowiednich cyfr określeń „wiek długi”, względnie „krótki” jest pojęciem mocno względnym.



Do nabyć w wszystkich aptekach

36174	346	457	515	43+	45+	85	795+	889	37042				
64+	238	425	505	683	88+	741	63	854.					
38046	88	148+	58	320	29	402	551	59	648	702	977		
39026	29	165	289	378	440	68+	71	518	+ 59				
79	665	834	40227	80	369	464	553	785+	923	84			
41093	354	89+	473	92	747	42024	227	65	95	319			
26	415	68+	628	886	43129	294+	97	416	568	886			
956	70	98	44075	287+	547	58	76	646	45051	180			
269	379	40	456	74	582	87	679	704	79+	870	912+		
54	46043+	64	210	381+	543	628	46	49060	63	256			
327	86	523	47	50	972	97	50043+	125	205	37+	81		
384	712	870	73	935	51080+	178	376	422	827	81			
636	56	832	52006+	49	138+	69	71+	202	39	548			
757+	53129	236	334	58+	92+	747	823	949	73+				
54112	248	44	347	62	521	22	81	632	729	811	65+		
69	99	941+	53	55110	13	59	77	85	209	85+	343	57	
603	38	44	745	887	972+	177	56057	221+	85+	382			
407	79+	665	761	829	40	53	944	49+	5719	204			
3+	70	99	443	848	+ 525	798	958	96	80001	03	153		
72	427	76+	676	711	13+	844	87	983	59155	233	96		
420	26	508	697	786	842	60094	105	27	81+	204	49		
66	337	86	522	31	54	687	786	830	942	61097	164	71	
92	373	702	42	63008+	215	309+	91	719	60	84+			
65052+	94	100	545	611+	46	70	64075	158	332	41			
415+	625	718+	58	61	883	995	65161	202+	338				
545	89	661	708	26	801	19	67	86	940	76	84	66057	
161	307+	428	507	644+	592	95	67170	398	541	692			
895	68070+	72	77	171+	337	419	528	69037	60+				
202	79	92	320	417	523	75	81+	997	70001	57	88		
140	225	60	424	517	19+	29	677	714	824	952	64		
71094	176	207	42	98	338	90	538	643	988	72012	241		
396	400	09	506	29	618+	26	89	73	583+	994			
98+	73011	144+	222	24	92	322	77+	504	35+				
43	85	660	792	897	915+	74002	17	119	684	868+			
75044	527	60+	653	97	752	836	933+	74	82.				
76123	67	73	218	84	419	78+	82	501	648	64	766		
974	91	77064	219	340	41	505	6	41	73+	638	63		
780	831	32	89+	910	78113	83	228	324	473+	514	53		
615	18	790	887	947	59	80+	79019	89	118	314	53		
57	510+	17	692+	732	902	80170	374	417	26	52	54		
76	592	623+	63	69	726	845	94+	906	81258	73			
333	96	449	88	548	54	61	680	87	758	926	82225	65	
86	422	508	45+	91	690	83699	624	618	747	974			
84051	82	198	269+	357	60	84	488	549	79	63			
726	810	76	30	80	85290	599	724	36+	75	833+	86111		
34	73	206	304	98	482	628	31	61	89	794	819	69	86
153	87034	369	420	636	41+	74	813	18	59	88083			
189	865	422	46	92	606+	215	852	89063	96	112	20	264	98+
301	456	872	692+	819	82	945	90055	184	410	69	388		
528	38	62	0109	30	54	184	338	65	615	59	583	601	
14	47	725	72	92017	126	227	418	19	672	784	935+		
49	93115	39	99	359	70	585	94	707	18	803	926	94024	
65	82	110	371	476	633+	97	799	95014+	53	64	178		
329	91	427+	49	732	93	858+	95	13	80+	96014+			
37+	216	80	93	301+	62	468+	875	928	44	97009			
20	46	106	106	254	77	92	387	403	581	713	18	970	81
98016	75	77	81	186	385	569	631	44+	99025	72	154		
55	514	86	619+	98	751	809	10062+	102	297	300			
437	588	97	636	718	33	38	859+	101298	300	21	82		
412	48	524	35+	621	38	878+	102099	124	21	82			
89	529	42	729	42	94+	826	41	103001	26+	34	238		
76	82	456	580	747	68	882	938	70	104042	116	34		
438	228	327	64	604	773	876	101655	224	306	46+			
542	549	677+	757	909	106301	34+	52	149	334	545			
755	885	107082	182	284	376	436	84	508	667	78	734		
958	81	108046	62	82	97	214	21	62	66	70	304	58+	
82	504	658	740	60	92	835	77	109377	73	110	40	213	
70	151	118	374+	11049+	180	97+	180	228	328	445	52	716	
54	895	936	56	12030	100	15	93	221	57	461	70	824	
78	331	85	861	942	78	113047	198	283	409	202			
638	775	81	853	76	77.								
114439	591+	683+	31	928+	83+	+ 115205+							
93+	309	862	116001	121	205	10	424	535	658				
170	17185	331	94	424	93+	97	514	60	63	624			
26	766	825	118138	92	99+	204	30+	44	74	330	74		
95	400	514+	53	776	849	68	619038	195	443	86	822		
32+	87+	970	87	93	120007+	211	21	56	381	422			
42	543	74	743	65	849	908	91	12110	29	36	46	58	304
474	634	57	69	829	936	52+	122001	242+	31				
46	69	417	648	73	825	123043	67+	80	127	71	289		
305	53+	821	45	952	58	124253	347+	56	470+				
736	126063	258+	82	335+	44	68	411+	82	89				
869	92	127000	44	166	383	67	90	443	517	65	80	735	
989	128005	75	157	74	83	318	80	49+	520	62	91		
849	908	77	129057+	228	75	819	439	89+	503	59			
628	377	709	873+	130084	364	441	613	94	738				
800	979	110004+	61	199	232+	51	406	57	64	72.			
544	609	749	93	835+	86+	93	132050	61+	75	120			
46	76	93	288	473	805	81	649	65	770	133029	190		
244	62	315	17	68	483+	83	581+	788	820	63	971		
134118	270+	306	91	590	631+	49	73	767	71+	890			
94	959	60	130308+	230	201	620	651	738	831	53	60		
136006+	11	53	808	89	411	280	653	580	667	817+			
64	962	137102	231	561	85+	604	06	55	703	857	944		
138072	305	615	716	70+	95	895	904	15	62	72			
139061	66	102	62	234	355	450+	503	23	78	666			
93+	907	43	140059	259	854	417	92	638	832	904			
141039	102	37	377	527	610	415	816+	979	142097				
186	314	80	402	19	62	572	93	677	82	929	85		
102	44+	947	143191	41	47	705	26	58	811	90			
912	55	144038	90	55	114	36+	296	340	421	570			
606	755	145045	90	130	20+	417	22	97	534	43			
636	83	85	95	7									

Ze świata.

(X) **Zagrożona wyprawa Riisza Lar-sena.** Wielkie zaciekanie wzbudziła w świecie naukowym nowa wyprawa podróżnika podbiegunowego, Riisza Lar-sena, do Antarktydy. Larsen bowiem zamierzał zbadać linie brzegowe łału Antarktycznego na długości około 3.000 kilometrów, przeważnie dotychczas zupełnie nieznaną.

Oto jednak nadeszła do Oslo depesza jednego z uczestników wyprawy, że podczas gwałtownej burzy na południowym oceanie Lodowatym Larsen stracił całą wypiekowianę swej wyprawy oraz 60 psów zaprzęgowych, które zabrał z sobą dla odbywania podróży saniami.

Szczęście jeszcze, że norweski okręt wielorybniczy „B. 5” zdołał uratować członków wyprawy.

(X) **Roboty publiczne w Italji na wielką skalę.** Minister robót publicznych Italji ogłosił sprawozdania za ostatnie dziesięć lat, z którego wynika, że przeprowadzono regulację 750 km. rzek, 3.950 km. kw. melioracji rolnych, 9.000 km. wybrukowanych szos, 517 km. nowych linii kolejowych, wybudowano 200 nowych gmachów użyteczności publicznej, 11.000 izb szkolnych, mieszczących 620.000 uczniów, 195.000 izb mieszkalnych w miastach, 2.193 km. sieci wodociągowej. Po zaim wydatkowano 1.617.000.000 lirów na budowę urządzeń portowych, oraz 1.356.000.000 lirów na odbudowę miejscowości nawiedzonych trzęsieniem ziemi.

(X) **Rewolucyjna moda faszystowska.** Wybitny przywódca futurystów włoskich Marinetti, opublikował w największych dziennikach włoskich manifest, w którym w piómiennych słowach wzywa do stworzenia nowej mody futurystycznej. W pierwszym rzędzie objąć ma ta moda futurystyczna kapelusze męskie. Marinetti stwierdza, że moda i złe pojęte względy zdrowotne, propagujące chodzenie bez kapeluszy, zadają poważny cios włoskiej produkcji kapeluszniczej. Dlatego też należy zastąpić obecne kapelusze nowymi modelami, których Marinetti wylizca 20: kapelusze „poścpechu” dla codziennego użytku, kapelusze rajdowe,

kapelusze, zawierające promienie ultraczzerwone itd. Jako materiał na te futurystyczne kapelusze Marinetti poleca nie tylko filc, aksamit i sromkę, ale i lekkie metale, szkło, futra, gabki, rury neonowe etc. W manifestie swym proponuje Marinetti urządzenie konkursu nowych form kapeluszy. Nagrodzone projekty mają być przedstawione na pokazie mody w Turynie, a następnie masowe produkowanie w fabrykach włoskich.

Pieczara śmierci.

Inżynier górniczy Ernest Scheфарd znalazł nowe wejście do znajdującej się w pobliżu Pretorji w poł. Afryce „śmiertelnej pieczary Ireny”, w której tysiące ludzi znalazło śmierć.

Pieczara owa znajduje się na szczycie łańcucha gór, ciągnących się równolegle do linii kolejowej Johannesburg — Pretoria. Studując i badając te góry, natknął się Scheфарd na węglenie, podobne do krateru wulkanu. Zebrał tedy gar-

stkę ludzi, którzy zaopatrzywszy się w świece i zapalki, zeszli do krateru. Pośród wielkich korzeni drzew znaleźli z trudem wejście do korytarza, gdzie panował nieopisany zaduch. Po jakimś czasie natknęli się na ludzkie szkielety, które za dotknięciem rozsypanywały się w proch. Podziemne korytarze rozchodziły się w różne strony, a wszędzie pełno było ludzkich szkieletów. Droga Scheфарda i jego towarzyszy trwała długo. Okazało się, że wszystkie drogi wiodły do pieczary, która stanowiła ogromnie cmentarzyko. Scheфарd dał znak do odwrotu. Po tygodniu 5 uczestników wyprawy zmarło na tyfus. Ocalał jedynie sam Scheфарd. Przypuszcza on, że tubylcy ukryli się w pieczarze przed napadem buszmenów. Z braku powietrza poprostu zadusili się, a może też buszmeni wymordowali ich. Gnijące trupy zatruty powietrze i zaraza wciąż wisi w powietrzu podziemnych korytarzy. Śmierć grozi każdemu śmiałkowi, który odważy się na wędrowkę po „pieczarze śmierci”.

PORTRETY Marsz. Piłsudskiego

Chorągiewski z emblematami do dekoracji wystaw, okien, balkonów i t. p.
w sklepie „Gońca” Aleja 26.

— „Kobieta Współczesna”. Ukazał się Nr. 11 tygodnika „Kobieta Współczesna” bogato ilustrowany i zawierający szereg ciekawych artykułów.
Artykuł wstępny p. t. „Zbrodnica Międzynarodówka Zbrojeń” — K. Muszałówny; Z cyklu „Przeciw Karze Śmierci” — p. t. „Ze wspomnień” L. Kotarbińskiej i H. Kraheleskiej; „Więś” — w piętnaste laty po rewolucji — Cz. Bobrowskiego; „Rola kobiety w faszystwie” — o równoprawieniu kobiet — Dr. Beatrycze Zukotyńskiej; „Wśród ksiązek” — M. Czapskiej; „Wy-stawa w I. P. S.” — N. Samotyhowej; „Z teatrów” — Cz. W., oraz dalszy ciąg powieści Anieli Gruszeckiej p. t. „Przygoda w nieznanym kraju”. W dziale praktycznym: życie towarzyskie, mody, roboty i gospodarstwo domowe.

Gorsza polowa.
— Komponuje dowcipy a żona moja dorabia do nich rysunki — mówi Alfred.
— Toś szczęściarz — odpowiada Janek — ja maluję obrazy, a moja żona dowcipkuje na ten temat. (Judge)

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

SOBOTA, 18 MARCA.
Warszawa — hala 1411,8 m. moc 120 kw.
11'40 Codzienny przegląd prasy polskiej 11'50 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'10 Komunikat meteor. 13'15 Poranek szkolny ze Lwowa. 14'35—15'00 Słuchowski dla młodz. z Wilna. 15'00—17'00 Transm. akademii z teatru im. Bogusławskiego. 17'00 Odczyt. 17'20 Muzyka gramof. 17'40 Odczyt. 18'00 Odczyt dla maturzystów. 18'20 Wiadomości bieżące. 18'25 Muzyka lekka. 19'00 Rozmaitości. 19'20 Wiadomości rolnicze. 19'30 Feljton. 19'45 Prasowy dziennik radiowy. 20'00 Koncert wieczorny. 22'55 Wiadomości sportowe. 21'00 Dodatek do pras. dz. radi. 22'05 Koncert fortepianowy. 22'40 Feljton. 22'55 Komunikaty. 23'00 Muzyka taneczna.
SOBOTA, 18 MARCA.
Katowice — hala 408,7 m. moc 12 kw.
11'40—11'57 Tarnsm. z Warszawy. 11'57 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramofon. 13'05 Komunikat gospodarczy. 13'10 Komunikat meteor. z Warszawy 13'15 Poranek szkolny ze Lwowa. 14'35—17'00 Transm. z Warsz. i Wilna. 17'00 Skrzynka pocztowa dla dzieci. 17'25 Intermezo muzyczne. 17'40—19'00 Transm. z Warsz. 19'00 Rozmaitości. 19'10 Odczyt. 19'30—23'35 Transm. z Warsz. 23'35 Muzyka taneczna.



Wizyta francuska w Pradze. W Pradze Czeskiej był francuski minister handlu. Zdjęcie przedstawia moment zwiedzania obiektów przemysłu czeskiego.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

SKANDER (Stefania Kantakowa).

91.

PRZEGRANY ZAKŁAD

POWIEŚĆ.

— Slicznie! — wykrzyknął proboszcz.
— Jeśli jednak — ciągnął dalej Bogdar — zarząd sierocińca zamiast pieniędzy wolałby produkty, to i na to zgodzono się bez zastrzeżeń. — No mam wrażenie — dodał, śmiejąc się — że teraz już ksiądz kanonik będzie mógł spać spokojnie.
— Naturalnie — odpowiedział zadowolony proboszcz i skinąwszy głową, wyciągnął chudą dłoń, ku Bogdarowi.
— Niechże pan przyjmie ode mnie serdeczne podziękowanie „a Bóg zapłać w imieniu biednych sierotek.”
Marja uściśnawszy również rękę Bogdara, powiedziała wzruszona:
— I ja także dziękuję za niespodziewaną, a tak pożądaną pomoc.
— Nie ma za co. To przecież obowiązek społeczny — odparł młody człowiek.
Po chwili wtrącił Zamięcki.
— Pokazuje się, że społeczeństwo może przecież zawsze liczyć na tę gałęź obywateli, mimo ogromnych ciężarów, jakie na nich w dzisiejszych czasach spady.
— To prawda — odrzekł Bogdar — jesteśmy podatkami wyżyłowani do niemożliwości, tembardziej, że niewiadomo co właściwie obecnie się opłaca. Ziemia prawie nie przynosi, bo produkt tani, a robotnik stosunkowo drogi. Chłop, o ile sam obrabia swój kawałek gruntu, prędzej może z niego coś wyciągnąć, ale i tego za mało, aby żyć. To też nikt nie ma do niego wielkiej pretensji. Dla świadczących społecznych trudno odeń coś wyciągnąć.
— Z bólem serca przyznać muszę, że to prawda — przerwał proboszcz — ale niema i czemu się dziwić. Nasz lud za mało ma jeszcze uświadomienia. Przywiązany jest do roli i o nią mu tylko chodzi. Niema zrozumienia dla innych warstw społecznych i w dodatku zawsze mu się zdaje, że on jeden jest

pokrzywdzony.

— Coż my w miastach osiedli mamy mówić? — odpowiedział inżynier. — Za wszystko musimy płacić. Nawet za deszcz, gdy go trochę za dużo, czy za mało; nawet za słońce, jeśli spowoduje posuchę. A skąd wziąć, aby żyć, kiedy stagnacja. Nic się nie buduje, bo ludzie nie mają pieniędzy.
— Ano prawda, że jest. Ale przecież nie tylko u nas...
— Niestety, to jednak nas ani pociesza, ani nasyci. — A ja wam powiadam moi państwo — podjął proboszcz — że wszelka bieda na świecie pochodzi z ciągłych zbrojeń. Gdyby wszystkie państwa powiedziały sobie: pokój wami i nam, inaczejby zaraz było. Tymczasem moc, pieniądze idzie na śmierciocnośne narzędzia, zamiast na dobrobyt w kraju.
— Święta prawda — wtrącił Zamięcki. — Mimo wytyczenia całej polityki w kierunku pokojowym, mimo, że cały świat mówi o pokoju, zawiązują ligi pokojowe, nikt nie ufa nikomu i pocichu przygotowują się „na wszelki wypadek”. W rezultacie, wszyscy powoli giną. — Nędza, doskonała gleba pod zasiew, wyrotnych chwastów, roztacza coraz większe kregi. Ludzkość krok za krokiem zmierza do własnej zguby. Nie spostrzegła czerwonej plachty, czerniałej od skrzepłej krwi, która, jak całun grobowy kiedyś opadnie na nią zniemacka.
— To jest najgorsze, że większe państwa mają ciągle ochotę pognebić mniejsze, wobec czego słabsze nie mogą wyzbyć się wszelkiej obrony — rzekł Bogdar.
— Nad słabym Bóg czuwa. Mamy przykłady w historii, gdzie tak potężne państwa, jak egipskie, rzymskie, których hegemonia ciążyła nad wielu narodami, rozpadły się z czasem — odpowiedział proboszcz i wstał, aby się pożegnać.
Za nim poszedł inżynier i Bogdar.
Temu ostatniemu raz jeszcze Marja serdecznie podziękowała za pomoc i wyraziła nadzieję, że ziemiaństwo weźmie liczny udział w uroczystości poświęcenia gmachu.
— Bez wątpienia — odrzekł, całując dłoń młodej kobiety.
Po odejściu gości wuj Zamięcki mając wczesnym

rankiem odjechał do Warszawy podniósł się również, a ucałowawszy Marję, udał się do swego pokoju na spoczynek.
Marja natomiast wyszła jeszcze na taras. Patrząc w ciemną noc podsiła wodzę myślom.
Wszystko dotąd szło, jak z płatka. Dzieło filantropijne, które stało się teraz dla niej alfa i omęga życia, dzięki ofiarności obywatelstwa, miało zapewnić przyszłość. Niewytlumaczony ciężar, gniojący jej piersi, po śmierci majora ustąpił miejsca spokojowi, który przychodził po wypełnieniu moralnego obowiązku względem zmarłego. Jednak mimo to, na duszy było jej smutno, a w sercu tkwił cierń, którego ostrze raniło bezustannie młodą kobietę. Marja czuła, że z dnia na dzień coraz większa przepaść oddziela ją od Ryszarda, więc postanowiła zostać w Hołowicach i poświęcić resztę życia sierotom. Czegoż bowiem mogła się spodziewać od przyszłości? Jakież cel miała dla niej życie samotne? Miał szczęścia, pustka i ból zostały na dnie duszy. Wprawdzie Ryszard dotąd nie wspominał o rozwodzie, ale gdy wróci... Och, zapewne, że ona nie będzie stawiła mu przeszkód — myślała, z gorzycą i lzy rzęsiście oblały jej policzki.
Stała długo, oparta o kamienną balustradę, z twarzą ukrytą w dłoniach. Dopiero dźwięk zegara, dochodzącego z jadalni wyrwał ją z zadumy.
Późno wybiła.
Marja słysząc dwanaście metalicznych uderzeń ocknęła się i powoli weszła do mieszkania. Zgasila światło, potem cicho wysunęła się do swego pokoju.
ROZDZIAŁ XVI.
Ryszard, opłatany misterną siecią czaru Beatryczy, pograżał się coraz głębiej w zmysłowej żączy. Piękna Włoszka podsycała jeszcze ciągle w nim pragnienie jej posiadania i tym sposobem starała się przynajmniej go do siebie: zwaćka tego miłośca.
Im bardziej szalał i pożądał jej: ona stawała się trudniejszą do zdobycia. Gdy zniechęcony chłodził, widząc, że iera z nim, niby kot z myszą, ciągnąc go i zarazem odpychając; ona, wśród najszybszych niebezpieczeństw zapewniała go o swej gorącej miłości i rozczulając przed nim rozkoszne wizje przyszłości, mówiła, magnetyzując go wzrokiem: (d. c. n.)

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę niech się ogłasza w „Gońcu Czesłochowskim” najpoczytniejszym mieszczańskim organie pracy — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł 50 groszy — Cena prenumeraty i ogłoszeń na 1 kol

Każda nowa podwytka taryfy obowiązują wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Związku Prasy Prowinclonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądana w interesie klientów, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. — Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględnione o tyle, o ile rozważa się na względy techniczne. Nie przyjmujemy sta odpowiadających na omyłki powstałe przez nadanie reklame telef.

Redaktor i Wydawca F D WILKOSZEWSKI

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Czesłochowskiego”